

Prezentujemy gwiazdy  
wakacyjnych pikników

Alex Karkosik  
mierzy w Formułę 1

Ciechocińscy harcerze  
na służbie w Panamie

Uczniowie i seniorzy  
w świecie musicali

Ferie pod  
Tężniami

Zdroj Ciechociński w nowej odsłonie

# ZDRÓJ *Ciechociński*

Nr 2 (315)

LUTY 2019

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO

ISSN 1234-155X

BEZPŁATNY

## ZDRÓJ CIEHOCIŃSKI

- 03** | Koncertowe Lato
- 04** | Cel jest jeden: Osiągnąć Formułę 1
- 06** | Służba na końcu świata
- 08** | Rozświetlili Zimę
- 09** | Ferie pod Tężniami
- 10** | Obraz roku MCK, Zima w Bibliotece
- 11** | Zaczynj od wdzięczności, Sztuka powinna łączyć
- 12** | Na Deptaku w Ciechocinku
- 13** | W Świecie Musicali
- 14** | Dzień Języka Ojczystego, Olympic, Pożegnanie
- 15** | Walentynki pod siatką, Przedszkoliada
- 16** | Co jeszcze w mieście?
- 17** | ePUAP w Ciechocinku, Ogłoszenia
- 18** | Kalendarz wydarzeń
- 19** | Repertuar Kina „Zdrój”



03



6-7



4-5



08



09



13



15

## Drogi Czytelniku,

w „Zdroju Ciechocińskim” co miesiąc pokazujemy Ci interesujące wydarzenia i nietuzinkowych ludzi tworzących nasze uzdrowisko. Chcemy, by nasze wiadomości docierały do jak największego audytorium. Dlatego „Zdrój” od numeru, który trzymasz w ręce, ma charakter bezpłatny. Mamy nadzieję, że dzięki temu nasze czasopismo tylko zyska na atrakcyjności. Zmieniamy się dla Ciebie!

### Zdrój Ciechociński

**Wydawca:** Urząd Miejski Ciechocinka | **Redaktor naczelny:** Krzysztof Lepczyński | **Projekt graficzny:** Damian Kaniewski | **Współpraca:** Łukasz Małecki, Aldona Nocna, Barbara Kawczyńska, Mariola Różańska, Justyna Małecka, Bartosz Lipiński |

**Nakład:** 1000 egz. | **ISSN** 1234-155X | Numer zamknięty: 21.02.2019 |

**Druk:** PMF-PRINT Arkadiusz Mandau

**W Internecie:** www.zdroj.ciehocinek.pl | fb.com/miastociehocinek | **Kontakt:** zdroj@ciehocinek.pl |

**Adres redakcji:** Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b.

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów oraz tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawione w publikacjach zamieszczonych na tamach gazety.



## KONCERTOWE LATO

IRA, Patrycja Markowska, Top Girls, Boys, Prisoners Show czy DJ Hazel to tylko część muzycznych gwiazd, które w tym roku wystąpią przed ciechocińską publicznością. Nowością w wakacyjnym kalendarzu będzie Ciechociński Kabaret. Kogo możecie posłuchać podczas letnich pikników? Zobaczcie sami.

### Majowy Piknik Rodzinny, 1 maja, Stadion Miejski

**Boys** to legenda polskiej sceny disco. Zespół Marcina Millera zdobył sześć platynowych płyt, dwie złote i nagrodę na słynnym festiwalu w Opolu, lansując hity „Wolność”, „Dziewczyna marzeń”, a przede wszystkim „Jesteś szalona”.

**Top Girls** tworzą Angelika Żmijewska, Paula Karpowicz i Justyna Lubas. Zespół istnieje dopiero od trzech lat, ale wydał już pięć albumów i wyłansował kilka nuconych przez całą Polskę hitów, jak choćby „Mleczek” czy „Sexi Bomba”.

**Jorgus** fanom muzyki disco kojarzy się z pewnością nie tylko z przebojem „Niebezpieczna”. Long & Junior wdarli się na listy przebojów piosenkami „Tańcz tańcz tańcz” i „Kolorowa sukienka”.

**Kordian** to połączenie disco i góralskiego temperamentu. Na majówkę do Cieclocinka Kordian Cieślak przyjedzie niemal spod samiuśkich Tater.

### Piknik „Młódzież wita wakacje”, 29 czerwca, Stadion Miejski

**Prisoners show** to muzyczny duet, który swą mroczną oprawą uświetnia klubowe imprezy. Dwójka dj'ów imituje zbiegłych osadzonych z więzienia Alcatraz traktując publiczność jako zakładników. Brzmi groźnie, ale koniec końców nikomu nie dzieje się krzywda. Każdy może przeżyć za to muzyczne emocje w nieco innym wymiarze.

**Zeus**, a właściwie Kamil Rutkowski, to pochodzący z Łodzi raper, producent i wydawca. W 2008 roku ukazał się ciepło przyjęty debiutancki krążek „Co nie ma sobie równych”, zaś trzy single – klasycznie hip-hopowe, oparte na soulowym samplu „Jeszcze wyżej”, rockowe w ekspresji „W dół” i bliskie stylistyce disco „Jestem tu” – pokazały mnogość inspiracji łodzianina.

**Kali**, a właściwie Marcin Kamil Gutkowski, po-

chodzi z Krakowa. Popularność zdobył jako członek formacji hip-hopowej Firma, od roku 2009 wchodzi w skład zespołu Ganja Mafia. Obecnie działa solo oraz jako gość innych wykonawców. **DJ Hazel**, a właściwie Michał Orzechowski, to jeden z najbardziej cenionych polskich diskdżokejów. Zdobywał tytuły mistrza Polski i wicemistrza Europy w miksowaniu, wszedł w skład elitarnego „Pioneer DJ's Team”. Gościł w większości klubów Polski, grał także w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Turcji oraz Niemczech.

**DNF** to DJ i producent działający od 2010 roku. Jego muzyczne propozycje trafiają na tracklisty dziesiątek, a może i setek DJ-ów w kraju i na świecie. Jak mało kto w Polsce trzyma rękę na pulsie klubowych trendów, z powodzeniem nawiązując do brzmień Bounce i EDM dominujących na najważniejszych światowych festiwalach.

### Ciechociński Kabaret, 3 sierpnia, Muszla Koncertowa w parku Zdrojowym

**Kabaret Moralnego Niepokoju** to legenda polskiej sceny kabaretowej. Grupa powstała w 1995 roku na Wydziale Polonistyki UW, a już po roku zdobyła Grand Prix na prestiżowym przeglądzie PAKA. Kabaret świetnie odnalazł się w telewizji, a potem w internecie dzięki miniseriowi „Ucho Prezesa”. KMN tworzą dziś Robert Górski, Przemysław Borkowski, Mikołaj Cieślak, Rafał Zbieć, Bartłomiej Krauz i Wojciech Orszulak.

**Kabaret pod Wyrwigroszem** powstał w 1994 roku. Przez kilka lat występował w Piwnicy pod Wyrwigroszem, później w Teatrze STU. Regularnie występował na telewizyjnych kabaretach w Mrągowie, Koszalinie, na Piknikach telewizyjnej „Dwójki” czy kabaretonie w Opolu.

**Jurki** to przedstawiciel słynnego Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego. Czwórka scenicznych indywidualności. Doskonale potrafią

nawiązać kontakt z publicznością. Dynamiczni, śmieszni, z treścią i dużą dawką improwizacji.

**Smile** to przede wszystkim skecze obyczajowe, bazujące na humorze sytuacyjnym oraz na charakterystycznych postaciach. Kabaret szuka absurdów życia codziennego i przenosi je na scenę. Unika humoru politycznego, bo jak mówią jego członkowie, po co parodiować komedię.

### Piknik „Na zakończenie wakacji”, 24 sierpnia, Stadion Miejski

**IRA** to polski zespół rockowy, który zadebiutował w roku 1988 na festiwalu w Opolu. Pierwsze płyty odniosły niebywały sukces, zapewniając grupie awans do grona czołówki polskich zespołów rockowych. „Nadzieja”, „Mój dom”, „Bierz mnie”, „Wiara” czy „California” do dziś rozgrzewają publiczność podczas koncertów. W drugiej połowie lat 90. zespół zmienił swoje oblicze, sięgając do nieco cięższych brzmień. W 1996 roku grupa zawiesiła działalność, by powrócić na scenę pięć lat później.

**Patrycja Markowska** to jedna z najpopularniejszych wokalistek w Polsce. Z jednej z strony wyjątkowa wrażliwość i subtelność, a z drugiej rock n' rollowy żywioł. Debiutancki album „Będę silna” wydała w 2001 roku. W 2007 roku wygrała konkurs premier na festiwalu w Opolu, a rok później statuetkę Eska Music Awards.

**Kobranocka** to zespół punk rockowy pochodzący z Torunia. Na scenie od 1984 roku. Zespół sześciokrotnie wystąpił na festiwalu w Jarocinie. Gra muzykę odwołującą się do punk rocka z mocno pacyfistycznymi tekstami.

**Żuki** popularyzują największe przeboje rockowe lat 60. i 70. Głównie utwory The Beatles, których nazwę przejęli, oraz innych gwiazd tego okresu: Led Zeppelin, Free, Krzysztofa Klenczona, a także autorskie utwory. Grali m.in. z Electric Light Orchestra, Boney M czy Pet Shop Boys.

# CEL JEST JEDEN OSIĄGNAĆ FORMUŁĘ 1



**- Ledwie mówił, a potrafił jechać między słupkami co do centymetra. Nie myśleliśmy, że będzie z niego zawodnik. Postanowiliśmy jednak, że powinien trenować – mówi Mariusz Karkosik, ojciec Alexa Karkosika, kierowcy Formuły 3, o początkach swego syna w motorsporcie.**

**Rozmowa z Alexem Karkosikiem, kierowcą Formuły 3 i Mariuszem Karkosikiem, jego ojcem i menedżerem.**

#### **Jak to się zaczęło?**

Alex Karkosik: Kiedy miałem cztery lata, tata wrzucił mnie do gokarta, żeby zobaczyć, co zrobię. A ja bez żadnej nauki zacząłem jeździć, widać było mój talent.

Mariusz Karkosik: Ledwie mówił, a potrafił jechać między słupkami co do centymetra, włącznie z kontrolowaniem poślizgu. Byliśmy zaskoczeni, ale jeszcze nie myśleliśmy, że będzie z niego zawodnik. Postanowiliśmy jednak, że powinien trenować. Dla tak młodych kierowców nie było jeszcze w Polsce zawodów, jednak bydgoski zarząd PZMot zrobił ukłon i dopuścił Alexa do startu w wieku sześciu lat. Alex zrobił megasensację, ponieważ w deszczowych warunkach zdublował wszystkich, choć był najmłodszy w stawce. Kask miał większy od ramion.

#### **Jak wygląda droga od niewielkich gokartów do bolidów?**

AK: Zaczyna się od małych ram i silników, im jest się starszym, im wyżej chce się iść, tym mocniejszy sprzęt i większe prędkości. Każdy szczebel w tym sporcie polega na tym, że pojazdy są coraz szybsze i trzeba sobie z tym radzić. Bo wiadomo, że jeśli ktoś sobie nie poradził ze słabszym sprzętem, nie może myśleć o jeździe lepszym. A więc im wyżej, tym mocniejszy sprzęt i lepsi zawodnicy. Po kar-

tingach przychodzą już bolidy. W motorsporcie wszyscy mówią, że najlepiej można się nauczyć na bolidzie. Gdyby ktoś z kartingu przeszedł do samochodów serii GT, nie zdobędzie tylu umiejętności.

#### **Czego uczy bolid?**

AK: Przede wszystkim jazdy na dużym torze, bo przeskok jest bardzo duży. Odczułem to ja i podejrzewam każdy zawodnik, bo z toru o długości jednego kilometra przerzucamy się na tory kilkukilometrowe przy nawet dwukrotnie większej prędkości. Ze 140 wzrasta ona do, powiedzmy, 230 km/h.

MK: Między kartingiem a bolidami jest przepaść. Bolidy mają sporą masę, nad którą trzeba zapamiętać. Co więcej, bolid nie skręca jak samochód. Aby to zrobić, trzeba odpowiednio wejść w zakręt, utrzymać przyczepność. Nie można jechać i powiedzieć nagle: ok, skręcam. To tak nie działa.

AK: A każdy zakręt ma swoje komplikacje. Dlatego podczas testów przejeżdżamy trasę i patrzymy na komputery, co można poprawić.

#### **Każdego toru trzeba się uczyć.**

AK: Nawet bezproblemowe zakręty, które przejeżdżamy pełnym gazem, staramy się pokonywać z jak najmniejszym oporem, mieć jak najlepszy czas. W Formule 3 najszybciej jedziemy uślizgiem, czyli w sumie tracąc przyczepność.

MK: Kierowca traci przyczepność, ale ma taką prędkość, że do toru dociska go siła powietrza.

#### **Czy pójdzie w kierunku bolidów było naturalne?**

Są przecież alternatywy, choćby rajdy terenowe.

AK: Kiedy zapyta pan młodego chłopaka, który interesuje się motorsportem, gdzie chciałby jeździć, w 99 procentach powie o Formule 1. Tam jeżdżą najlepsi kierowcy na świecie. Każdy chce tam iść.

MK: Często zawodnicy, którym nie udało się w bolidach, wybierają samochody, bo tam mogą jeszcze powalczyć, jest łatwiej.

#### **Dlaczego rajdy terenowe są łatwiejsze?**

AK: W rajdach jeździ się po lasach czy wzdymach, jak się przesadzi, wjeżdża się w drzewo czy dziurę i jest po zawodach. Włócząc się hamować. A my jeździmy na torze, trenujemy, znamy granice i najmniejsze różnice robią ogromne znaczenie. Powiedzmy, że na jednym z zakrętów ktoś popełni błąd, który kosztuje go dwie czy trzy dziesiąte sekundy. To jak włączyć i od razu wyłączyć stoper. Na torze oznacza to cztery pozycje.

MK: Formuła 1 nazywana jest królową motorsportu, bo wymaga maksymalnej precyzji. W wyścigach jedzie się na maksa przy najmniejszej liczbie błędów, w rajdach terenowych jedzie się na 80 proc. możliwości, by mieć te 20 proc. bufora bezpieczeństwa. Bo dziura, bo kamień, na które trzeba zareagować. Dlatego Robert Kubica miał w rajdach problemy z utrzymaniem się na drodze, bo nie potrafił jechać z marginesem bezpieczeństwa. Jechał ponad limit, miał najlepsze czasy, ale często wypadł z trasy. Jechał na 100 proc.

#### **Na którym torze jeździ ci się najlepiej?**

AK: Bardzo lubię tor w Barcelonie. To jakby ktoś zrobił tor idealnie pod mój styl jazdy. Długie pro-

ste, ciasne zakręty, gdzie można coś zrobić. Fajny jest też tor w Spa. Długie proste, można wyprzedzać, zawsze jest duża walka.

#### **Gdzie jeszcze startowałeś?**

AK: Estoril w Portugalii, Paul Ricard we Francji, Hungaroring na Węgrzech, Monza we Włoszech, Dubaj, Bahrajn... Za dużo tego, by wymieniać.

#### **Kiedy ostatnio brałeś udział w zawodach?**

AK: We wrześniu.

#### **To cztery miesiące przerwy. Odczuwasz to na torze?**

AK: Są dwa typy kierowców. Tacy, którzy mają bardzo dużo pieniędzy i bardzo dużo trenują...

MK: ...czyli rzemieślnicy...

AK: ...i tacy, którzy jeżdżą bardzo szybko, bo są bardzo utalentowani.

#### **I ty jesteś tym drugim typem.**

AK: Raczej tak. W jednym z wyścigów mimo długiej przerwy potrafiłem znaleźć się w pierwszej piątce.

MK: Tak jak w szkole. Jeden uczeń nauczy się czegoś w godzinę, a drugi musi poświęcić na to cały dzień.

#### **Na czym polega trening kierowcy bolidu?**

MK: Powtarzanie. Ciągłe powtarzanie okrążeń.

AK: To w aucie. Poza autem przygotowujemy się jak inni sportowcy. Wzmacniamy wydolność, siłę, które są niezbędne, by opanować pojazd i wyjść z tego bez kontuzji. Ćwiczymy mięśnie szyi podobnie jak w boksie.

MK: Jazda bolidem generuje ogromne obciążenia. Przeciętny człowiek, nawet wysportowany, po jednym okrążeniu ma doryć.

AK: A kierowcy są do tego przyzwyczajeni.

#### **Co decyduje o byciu dobrym kierowcą?**

AK: Trzeba mieć czucie toru. Nie chodzi o refleks, bo da się go wytrenować. Coś, czego nie można wytrenować, to czucie auta i warunków na torze. Dlatego uważa się, że najlepsi kierowcy są najlepsi w deszczu. Kiedy trzeba kombinować, szukać najszybszej linii przejazdu. Wtedy widać wyczucie kierowcy.

#### **Masz plany na przyszły rok?**

AK: Cel jest jeden: osiągnąć Formułę 1. A co będzie po drodze, tego nie planuję.

MK: Tak naprawdę ogranicza nas budżet. Wyścigi Formuły 3 odbywają się na tych samych torach i w tym samym czasie co F1, ale w związku z tym koszty są większe. I pytanie, czy znajdą się sponsorzy. Jeśli nie będzie środków, wystąpmy w innej serii, np. F3 Azja. Będziemy rozmawiać z różnymi firmami. Liczymy na to, że dzięki Robertowi Kubicy popularność tego sportu wzrośnie na tyle, że ułatwi to Alexowi drogę. Tak jak Małysz przetań szlak Stochowi. Nasz sport jest o wiele droższy, trudniej się przebić, ale walczymy.

#### **Ilu jest w Polsce młodych, dobrze zapowiadających się kierowców w F3?**

AK: Z Polski w bolidach jestem tylko ja.

MK: Kiedyś byli inni, ale doszli do pewnego etapu i zrezygnowali.

#### **Treningi, godziny spędzone na torze, tęsknisz za życiem zwykłego nastolatka?**

AK: Raczej nie. Myślę, że kiedyś mógłbym wrócić do zwykłego życia, wręcz przeraża.

#### **Po sportowych przygodach, jeździenu po całym świecie, pamiętasz jeszcze o Ciechocinku?**

AK: Zawsze tęsknię za Ciechocinkiem i za domem, będąc tutaj mam chwilę spokoju, odpoczynku. Za każdym razem, gdy ktoś mi zadaje pytanie, gdzie chciałbym mieszkać, mówię że tu, w Ciechocinku. Jest tu wszystko, czego potrzeba na co dzień, nie ma zgiełku wielkiego miasta. Zbudowałbym sobie domek i tu mieszkać.



**Alex Karkosik to jeden z najzdolniejszych kierowców wyścigowych młodego pokolenia. Miłością do motorsportu zaraził go tata – Mariusz, który przed laty brał udział w międzynarodowych wyścigach motocyklowych.**

**Karkosik jest najmłodszym Polakiem w historii F3 i najmłodszym, który stanął na podium w zawodach tej klasy. Aktualnie jest zawodnikiem prestiżowej, silnie obsadzonej serii Euroformula Open Championship, ma na swoim koncie pierwsze istotne sukcesy, w tym m.in. podium w klasyfikacji generalnej wyścigu na legendarnym brytyjskim torze Silverstone oraz podia w klasyfikacji debiutantów (Rookie). Startuje w barwach renomowanego, włoskiego zespołu RP Motorsport, ubiegłorocznych mistrzów serii w klasyfikacji zespołowej.**

Harcerze z Ciechocinka pełnili służbę podczas Światowych Dni Młodzieży w Panamie, które trwały od 22 do 27 stycznia. - Wszyscy byli zaskoczeni naszym profesjonalizmem i zaangażowaniem – przyznaje Dawid Grabowski z Harcerskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

# SŁUŻBA NA KOŃCU ŚWIATA

**Rozmowa z Dawidem Grabowskim, Łukaszem Mańkiewiczem i Witoldem Popiołkiem, harcerzami Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, wolontariuszami podczas Światowych Dni Młodzieży.**

## **Ile godzin leci się do Panamy?**

Dawid Grabowski: Z Amsterdamu do Panamy 12 godzin. Z przesiadkami 24 godziny.

## **To sześć stref czasowych, ze cztery klimatyczne. Jakie wrażenie zrobiło na was to miejsce?**

DG: Fajnie zobaczyć miejsce, w którym się dotąd nie było. Poznać inną kulturę. A jakie wrażenie zrobił kraj? Rewelacyjne! Choć w jak wielu krajach, jedno miejsce są piękne, a inne trochę mniej zachęcają do odwiedzin.

## **Jak znieśliście podrójkowy klimat?**

DG: Najciężej było po powrocie do Polski. A w Panamie po tygodniu nie czułem temperatury, 25 stopni to było nawet za zimno.

Łukasz Mańkiewicz: Ale do 36-38 stopni trzeba się przyzwyczaić. Choć na Panamczykach nie robi to wrażenia, policjanci czy ratownicy chodzili w mundurach z długim rękawem.

## **Gdzie mieszkaliście?**

ŁM: Panamski rząd specjalnie na nasz przyjazd przygotował jedną ze szkół w stolicy. To duże, prawie milionowe miasto, wielkości Warszawy. Panama to piękny, szybko rozwijający się kraj, jednak pełen kontrastów. Po jednej stronie ulicy nowoczesne wieżowce, po drugiej slumsy. Coś jak nasze ogródki działkowe, tylko że bez działek. Jak masz karton, to już nie jesteś bezdomny. Tylko trzeba coś dać

na dach, bo pół roku pada, a pół roku świeci słońce.

## **Odwiedziliście jakieś miejsca poza stolicą?**

DG: Nasza druga baza była w Bocas del Toro. ŁM: To wyspa na Morzu Karaibskim, jedna z wielu, jakie należą do Panamy. W Panama City byliśmy w trakcie Światowych Dni Młodzieży. Po ich zakończeniu mogliśmy nieco odetchnąć, stąd wyprawa do Bocas. A na co dzień trening, manewry i służba.

## **No właśnie, nie pojechaliście przecież do Panamy plażować.**

DG: Pojechaliśmy służyć drugiemu człowiekowi podczas ŚDM. I przeżywać samo to wydarzenie.

### Jak się tam znaleźliście?

ŁM: Podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 roku Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe wystawiło największy ochotniczy kontyngent ratowników. Kiedy papież Franciszek ogłosił, że Panama zorganizuje kolejną edycję imprezy, prezydent tego kraju, widząc nasze zaangażowanie w Krakowie, zaprosił HOPR do siebie. Ustalono, że będzie to 200 osób.

### Byliście jedyną zaproszą służbą?

DG: Z całego świata byliśmy jedyni.

ŁM: Oczywiście na miejscu były też miejscowe służby. Panamski Czerwony Krzyż, obrona cywilna, policja czy bomberosi, czyli strażacy.

### Jak trafiliście do liczącego zaledwie 200 osób kontyngentu?

ŁM: To najlepsi ratownicy z Polski, którzy przez trzy ostatnie lata przeszli szereg szkoleń i zostali wybrani.

DG: I aktywnie działali w ZHR.

ŁM: Choć z naszej czwórki tylko Dawid jest ratownikiem. My zostaliśmy poproszeni o pomoc przy realizacji medialnej wyjazdu ratowników. Ekipę pod naszym okiem tworzyły trzy osoby z Ciechocinka i dwie z Warszawy.

Witold Popiołek: Początkowo planowaliśmy robić materiały tylko na własny użytek, ale finalnie skorzystała z nich większość polskich stacji telewizyjnych. Mieliśmy wejścia na żywo w TVN24, głównym wydaniu „Faktów” TVN, TVP Polonia, retransmisje w Polsat News. Z naszych materiałów powstał reportaż do głównego wydania „Wiadomości” TVP. A do tego mnóstwo mediów regionalnych.

### A co robili ratownicy?

ŁM: Zapewniali bezpieczeństwo medyczne na ŚDM. Najpierw trzeba było nawiązać współpracę z lokalnymi służbami, dlatego trwały wspólne manewry i warsztaty. Szkoliliśmy się, żeby zobaczyć, jak ten system działa w Panamie. My mieliśmy ten komfort, że pracowaliśmy przy podobnym wydarzeniu w Krakowie. Panamczycy takiego wydarzenia jeszcze nie robili, ale poradzili sobie z tym świetnie.

### ŚDM to duże wyzwanie organizacyjne?

ŁM: Przyjechało 800 tys. pielgrzymów. A w całej Panamie są cztery miliony ludzi.

### Na czym polegały wasze przygotowania do ŚDM w Panamie?

DG: Intensywnie się szkoliliśmy nabywając państwowe uprawnienia ratownicze. No i manewry, szkolenia, współpraca ze służbami. W organizacji tego wyjazdu bardzo pomógł rząd polski i Ministerstwo Obrony Narodowej.

### A na miejscu?

ŁM: Ścisłe współpracowaliśmy z lokalnymi służbami. Razem operowaliśmy w sztabie, każdy patrol mógł liczyć na pomoc koordynatorów i tłumaczy. Jeśli na miejscu nie mogliśmy porozumieć się z kimś po angielsku, mieliśmy w bazie swojego tłumacza hiszpańskiego. Dla ponad 40 patroli zapewniliśmy też własną komunikację radiową. Współpracowaliśmy z panamskimi strażakami na długo przed przyjazdem, wspólnie ustalaliśmy drogi ewakuacyjne czy procedury na wypadek kryzysowych sytuacji.

### Mieliście dużo pracy?

ŁM: Jest stara zasada, że jak apteczka wra-

ca nienaruszona, to znaczy, że to była dobra służba. Im mniej się dzieje, tym lepiej. Ale niestety pogoda nie do końca temu sprzyjała. Dużo omdleń, udary słoneczne, ale mieliśmy też jeden przypadek przywrócenia akcji serca. To nam pokazało, jak nasza służba jest ważna i potrzebna. Po to tam jesteśmy. Docenił to też prezydent Panamy, który nam dziękował na miejscu. Dziękowali też szefowie służb lokalnych, polski ambasador w Panamie.

DG: Wszyscy byli zaskoczeni naszym profesjonalizmem i zaangażowaniem.

ŁM: I tym, że takie rzeczy można robić na zasadzie wolontariatu. Że ludziom się jeszcze chce.

### Zaskoczyło was coś podczas pobytu w Panamie?

ŁM: Bardzo dobra organizacja całego wydarzenia.

DG: Chęć pomocy. Wszyscy byli bardzo chętni do pomocy.

WP: Ale nie narzucali się, w normalny sposób pytali, czy wszystko ok.

ŁM: Najwięcej pielgrzymów przyjechało z innych krajów Ameryki Łacińskiej. A więc gorący klimat i temperament, tańce, tańce, tańce. Dużo radości, emocji, euforii. I to było widać.

### Co wam zostanie z tej przygody?

DG: Trochę hiszpańskiego. Bardzo dużo satysfakcji ze służby. I na pewno nowe przyjaźnie.

WP: Pozналиśmy obcy kraj w inny niż typowo turystyczny sposób.

### Następne ŚDM mają odbyć się w Lizbonie. Wybieracie się?

DG: Jak najbardziej! Jeszcze w Panamie spotkaliśmy się z prezydentem Portugalii, przybiliśmy piątkę, powiedział że nas zaprasza. Bardzo miły człowiek.

Fot. Robert Sawicki



**Służbę w Panamie pełnili Dawid Grabowski, członek polskiego kontyngentu Harcerskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, a także Łukasz Małecki, Witold Popiołek i Filip Kaniewski, którzy zapewniali relację medialną wydarzenia.**

**Światowe Dni Młodzieży odbywały się od 22 do 27 stycznia w Panamie. To międzynarodowe spotkanie młodych katolików z papieżem, któremu towarzyszą liczne wydarzenia religijne i kulturalne.**

# ROZŚWIETLILI ZIMĘ



Poznaliśmy zwycięzców corocznego konkursu na najładniejsze świąteczne iluminacje. Nagrody powędrowały m.in. do Centrum TeoDorka, Willi York i Sanatorium Łączność.



## W kategorii „sanatoria i objekty użyteczności publicznej”:

- TeoDorka Centrum Rehabilitacji i Wypoczynku, Słońsk Górny 29,
- Willa York Medi&SPA, ul. Mickiewicza 20,
- Sanatorium Uzdrawiskowe Łączność, ul. Warzelniana 4.

## W kategorii „domy prywatne”:

- Irena i Wojciech Adamczyk, ul. Bema 84,
- Wanda i Bogumił Zakrzewscy, ul. Chrobrego 22,
- Jolanta i Adam Pasternacy, ul. Traugutta 40.

## Wyróżnienia otrzymali:

- Maria i Błażej Szymczak, ul. Stawowa 28,
- Klaudia i Krzysztof Cypryjańscy, ul. Wiejska 16,
- Maria i Włodzimierz Piątek, ul. Błacharska 10.

- Od lat wielu mieszkańców Ciechocinka bierze udział w konkursie na najładniejsze iluminacje świąteczne. Niektóre dekoracje są naprawdę imponujące, co dostrzegają jury - mówił podczas uroczystości wręczenia nagród 30 stycznia burmistrz Leszek Dzierżewicz. - Ten konkurs to z jednej strony próba zachęcenia mieszkańców, by jeszcze bardziej dbali o miejskie otoczenie. Z drugiej strony wpływa on na poprawę wizerunku Ciechocinka. Dociera do nas wiele słów uznania za piękne dekoracje ze strony mieszkańców i gości - podkreślił.

- Ważne, by miasto wyglądało pięknie nie tylko dzięki wysiłkom gminy, ale i mieszkańców - mówił Mirosław Satora z TeoDorki. - Wśród zwycięzców brakuje tylko jednej posesji. Często przejeżdżam ulicą Norwida i nigdy nie widziałem tak pięknej dekoracji jak w przypadku domu pana burmistrza. Ukłony

i szacunek, robi wrażenie - dodał.

- Podziwianie dekoracji w bajkowej scenarii było przyjemnością - mówiła o pracach jury Barbara Kawczyńska, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury. - Ważne, by wszyscy dbali o świąteczną atmosferę - zaznaczyła.

W składzie komisji konkursowej zasiadli Justyna Małecka, inspektor ds. turystyki, kultury i sportu, Katarzyna Turkiewicz, inspektor ds. obsługi Rady Miejskiej, Daniel Skibiński i Dariusz Szadłowski, radni Rady Miejskiej, Barbara Kawczyńska, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury, oraz Czesława Florczak, mieszkanka Ciechocinka.

Komisja iluminacji na ciechocińskich ulicach oceniła na przełomie grudnia i stycznia. Oceniając zgłoszenia, pod uwagę brano wykonanie i estetykę instalacji, pomysłowość oraz wkład w stworzenie świątecznego nastroju w uzdrowisku.







Ferie zimowe w województwie kujawsko-pomorskim trwały od 14 do 27 stycznia. Uczniowie ciechocińskich szkół nie mogli w tym czasie narzekać na nudę.

# FERIE POD TĘŻNIAMI

Miejskie instytucje przygotowały na czas ferii zimowych bogatą ofertę zajęć dodatkowych. Z propozycji Miejskiego Centrum Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Ośrodka Sportu i Rekreacji skorzystało ponad tysiąc dzieci.

## MCK walczy z nudą

Największą popularnością w ofercie Miejskiego Centrum Kultury cieszyły się jak zwykle nowości filmowe w Kinie „Zdrój”, zarówno dla najmłodszych jak i dla dzieci ze szkół podstawowych. Pozostałe zajęcia również spotkały się z ogromnym zainteresowaniem. Dzieci mogły uczestniczyć w interaktywnych pokazach z czarodziejem, warsztatach kreatywnych, podczas których mogły samodzielnie tworzyć lizaki, budować z klocków lego mobilne pojazdy, a na zajęciach modowych przygotowywać projekty, broszki czy kolczyki.

- Staramy się co roku wprowadzać nowe propozycje, żeby nie było nudy – mówi Barbara Kawczyńska, dyrektor MCK. - Z naszej oferty skorzystały nie tylko dzieci z Ciechocinka, ale i Aleksandra Kujawskiego, Raciążka czy Nieszawy, co oznacza, że zajęcia w MCK są atrakcyjne w skali całego regionu – dodaje.

Przez całe ferie, korzystając z wolnego czasu uczniów, intensywnie działały też pracownie MCK. Dodatkowe warsztaty taneczne hip hop cieszyły się tak dużą popularnością, że musiały odbyć się w hali sportowej liceum.

## Biblioteka przyciąga

- Imprezy dla dzieci organizujemy przez cały rok, ale w ferie liczymy, że przyciągniemy osoby, które dotąd u nas nie były – mówi Mariola Różańska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. W księżnicy przez dwa tygodnie odbywały się zajęcia malarskie i ruchowe, logorytmika, warsztaty komputerowe i sesje gier planszowych. Młodzi kuracjusze z Zespołu Szkół nr 1 wzięli udział w integracyjnych zajęciach biblioterapii. Swych podwojów nie zamknęła podczas ferii także Mamoteka, czyli biblioteczny klub dla dzieci i rodziców. Na przełomie stycznia i lutego

odbywały się w nim warsztaty malarskie i animacje plastyczne.

## Ferie na sportowo

Na aktywne ferie postawił Ośrodek Sportu i Rekreacji. Dzieci mogły wybierać między zajęciami z piłki nożnej, pływania, boks, karate, a także wziąć udział w turniejach piłkarskich i siatkarskich.

- Udało nam się przygotować kilka nowych propozycji, bardzo rozwinął się boks – mówi Bartosz Lipiński, menedżer w OSiR. - Cieszymy się, że udało nam się pojechać z dziećmi na Jump Arenę i lodowisko do Torunia mimo ogromnego zainteresowania tymi obiektami w skali całego regionu – dodaje.

## Ferie w szkole i przedszkolu

Mimo ferii nie próżnowały szkoły i przedszkola. W ciechocińskich podstawówkach odbywały się zajęcia plastyczne i muzyczne. W Przedszkolu Samorządowym nr 1 „Bajka” dzieci wzięły udział w zimowej olimpiadzie i dowiadywały się, jak bezpiecznie bawić się zimą. W Przedszkolu Samorządowym Nr 2 im. Kubusia Puchatka dzieci obejrzały przedstawienie teatralne grupy z Krakowa i spotkały się ze strażakami, którzy opowiadali o bezpieczeństwie w czasie ferii.



Specjalną ofertę na czas ferii przygotowała także Szkoła Języka Angielskiego Smart Start. Kreatywnie czas spędzała tam kameralna grupa niemal dziesięciu uczniów na co dzień chodzących od pierwszej do czwartej klasy szkoły podstawowej.



- W czasie ferii przewodnim tematem zajęć jest programowanie robotów – mówi Anna Łochocka, właścicielka Smart Start. - Oprócz tego prowadzimy z dziećmi warsztaty plastyczne, a wszystko jest tylko pretekstem do efektywnej nauki języka angielskiego poprzez zabawę – podkreśla. Planuje powtórzenie cyklu zajęć z programowania robotów w sobotę przedpołudnia.

W ciągu roku szkolnego w Smart Start odbywają się zajęcia języka angielskiego oraz warsztaty kreatywne przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Przygodę z językiem angielskim w Smart Start zacząć mogą już trzylatki. Jak mówi Anna Łochocka, zajęcia w jej szkole, zarówno warsztaty kreatywne jak i regularne kursy językowe, cieszą się coraz większym zainteresowaniem dzieci i rodziców w Ciechocinku i okolicach.

# Obraz roku w MCK

Zuzanna Auguściak została autorką obrazu roku w corocznym konkursie Pracowni Rysunku i Malarstwa Miejskiego Centrum Kultury. Wręczenie nagród i wernisaż pokonkursowej wystawy odbył się 1 lutego w galerii MCK.

W głosowaniu uczestników warsztatów o włos wyprzedziła Kingę Kozak. - Choć jestem spokojny, że wygrać mógł każdy – podkreślał prof. Paweł Lewandowski-Palle, prowadzący pracownię. - Prace to absolutne mistrzostwo. Kiedy chodziłem do gimnazjum, tak nie rysowałem – dodał.

- W tym roku w konkursie oprócz obrazów pojawiły się rysunki. I trzeba powiedzieć, że prace są na poziomie akademickim – mówiła Barbara Kawczyńska, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury.

- Wiele razy słyszę pytania, czy łatwo wygrać nasz konkurs na obraz roku. Wygrać go potwornie trudno, bo poziom jest niesłychany – mówił prof. Lewandowski-Palle. - Obrazy miesiąca wybieram ja, ale najlepszy obraz roku wybiera młodzież, ona decyduje, co jest najlepsze. I nigdy się na ich wyborze nie zawiodłem – zaznaczył.



## Z KSIĄŻKĄ DO TWARZY



Konstancja Cichocka, Anna Krzewińska, Amelia Bogusławska i Natalia Borszka zdobyły nagrody w konkursie fotograficznym „Z książką mi do twarzy” organizowanym przez bibliotekę Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica i Miejską Bibliotekę Publiczną.

- Chcemy popularyzować czytelnictwo w różnych formach, również poprzez fotografię – mówi Mariola Różańska, dyrektor MBP, o idei konkursu. Zwycięskie prace pojawiły się na wydanym przez miejską księżnicę kalendarzu na 2019 rok.



## ZIMA W BIBLIOTECE

Warsztaty plastyczne dla dorosłych, młodzież budująca mosty podczas ferii, Walentynki i Kolorowe Wyspy wymarzone przez uczestników Mamoteki.

Wernisaż „Kujawy dalekie i bliskie” i wieczór z poezją Krystyny Gradowskiej w Saloniku Literackim. Na przełomie stycznia i lutego działo się w czterech ścianach Miejskiej Biblioteki Publicznej!

„Warsztaty plastyczne technik różnych” są adresowane do dorosłych amatorów sztuki. Początkujący w tej dziedzinie, ale bardziej zaawansowani uczestnicy także nie będą się nudzić, gdyż na zajęciach prowadzonych w czytelni-galerii biblioteki w każdy czwartek o godz. 16 w skupionej atmosferze relaksu poznajemy kolejno takie techniki plastyczne jak akwarela, pastele, tusz, monotypia, gwasz, tempera, rysunek ołówkiem czy węglem w klasycznych, niekonwencjonalnych odstępach tematów. Zajęcia prowadzi Marzena C. Karcz, absolwentka PWSSP (obecnie UAP) w Poznaniu i Szkoły Graficznej w Royal Academy w Kopenhadze.

I najmłodszy podczas ferii mieli zapewnione kolorowe przygody z Panią Marzenką. W czasie zimowej aury powstały przepiękne kolorowe wyspy, a na zajęciach mamotecznych w karnawałowych nastrojach tworzyliśmy cudne korony. 12 lutego, jako prelude

święta zakochanych, zaprosiliśmy dzieci na Walentynkową Mamotekę. Po poszukiwaniach serduszek ukrytych w czytelni, rozmowie o miłości, jaka zdarza w książkach dla dzieci, uczestnicy wykonali przepiękny miłosny kolaż i waletynkową biżuterię.

Na jednym ze spotkań dla naszych najmłodszych czytelników we wtorek popołudnie podczas Mamoteki poprosiliśmy czytelników o wybranie spośród księgozbioru ulubionej książki. Jednak ku zaskoczeniu dzieci wcale nie czytaliśmy ich jedna za drugą. Dla odmiany wykorzystaliśmy książki do zabaw - budowaliśmy z nich zawite labirynty, przenosiliśmy je na głowie, w wyobraźni przewracaliśmy strony językami, ćwiczyliśmy jogę z książką. Każdy narysował wymarzony przez siebie domek dla wybranej przez siebie książki. Zajęcia inspirowane były książką „Jestem Dzieckiem Książek” Olivera Jeffersa.

Inżynierowie mostu w czasie ferii? Tak! Właśnie mosty w skupieniu powstawały w naszej czytelni, i nie chodzi wcale o ten papierowy widoczny na zdjęciu, ale o międzykulturowy most, który powstał podczas zajęć biblioterapeutycznych dla młodzieży z Zespołu Szkół nr 1 w Ciecchocinku im. dr. Markiewicza. Czy to łatwe? Jasne, że nie, ale naprawdę dali radę! Czy dadzą radę zmieniać świat na lepsze? Mamy nadzieję, że po zajęciach biblioterapeutycznych w ciecchocińskiej księżnicy będzie im chociaż troszkę łatwiej.

Również podczas weekendów odbyły się dwie sesje fabularne gier RPG, gdzie podczas nocnej ciszy i snutej przez Mistrza Gry opowieści członkowie Klubu Gier Niekomputerowych wcielali się w bohaterów i ratowali świat przed zagładą.

Lidia Wasilewska

# ♥ ZACZNIJ OD WDZIĘCZNOŚCI

**„Wdzięczność otwiera pełnię życia. Sprawia, że to co mamy, wystarcza. Zamienia opór w akceptację, chaos w porządek. Może zamienić posiłek w ucztę, mieszkanie w dom, obcego w przyjaciela. Wdzięczność nadaje sens przeszłości; przynosi pokój dzisiaj i tworzy wizję jutra”. –Melody Beattie**

Jak często zamartwiasz się tym, że czegoś nie masz, że „nie starczy”, że „nie zdązysz”. Im bardziej skupiamy się na braku i na tym, czego nie możemy mieć, tym gorzej się czujemy i tym bardziej się boimy. Często jesteśmy emocjonalnie i fizycznie wyczerpani koncentrując się na tym, czego nie możemy kupić, osiągnąć, udowodnić. Szalona karuzela „świadomości braku” nigdy nie da nam spokoju wewnętrznego.

Początek roku, kiedy analizujemy zyski i straty poprzedniego roku, kiedy wyznaczamy sobie cele, jest dobrym momentem na sprawdzenie, co rzeczywiście motywuje nas do działania. Jeśli okaże się, że motywuje nas brak - przedfiniujemy nasz cel. Chcemy na przykład więcej zarabiać, nie ma w tym nic złego - pieniądze są nam potrzebne, by realizować plany i marzenia. Problem zaczyna się wtedy, gdy marzymy o pieniądzach. Gdy stają się one celem samym w sobie. Nad tym trzeba się zastanowić. Czy w tym przypadku jest to chęć realizacji marzeń, czy chęć udowodnienia np. partnerowi czy rodzinie swojej wartości? Jeśli to drugie, to naszym celem niech stanie się praca nad poczuciem własnej wartości.

Wyznaczając sobie cel wybierz ten, który jest dla ciebie najważniejszy i upewnij się, że jest możliwy do osiągnięcia. Sięgnij głębiej - zastanów się, co Ci da osiągnięcie go. Jeśli nie dostaniesz lepszej pracy czy nie schudniesz w miesiąc tyle, ile zamierzałeś/aś, bądź dla siebie dobry/a i daj sobie czasem prawo do błędu. Wybacz sobie. Zaczynaj od nowa. Choć to bardzo trudne, poczuć wdzięczność.

Nie oczekuj od świata czy od siebie więcej, skoro nie potrafisz być wdzięczny za to, co już masz. Prawdziwa wielkość duchowa przejawia się w radości z tego, co się ma, a nie w trosce o to, że się czegoś jeszcze nie ma. Może warto zacząć od przeanalizowania tego, jak wiele mamy powodów do wdzięczności.

Najprościej - codziennie rano po przebudzeniu w myślach podziękuj Bogu/wszechświatowi za to, co dobre w twoim życiu. Ta wdzięczność automatycznie nastawia pozytywnie do życia. Podnosi poziom energii, a ten indukuje szczęście. Wdzięczność niweluje brak i przyciąga wszelką obfitość. Uświadom sobie, że Twoja wartość nie ma nic wspólnego ze stanem Twojego konta w banku.

Przyjrzyj się uważnie swojemu życiu. Zaczynaj cieszyć się tym, że żyjesz, że oddychasz, że są wokół ciebie ludzie, że możesz coś dla nich zrobić, że każdego dnia możesz się czegoś nauczyć, coś zobaczyć, usłyszeć czy z kimś się spotkać. Wszystko, co masz teraz w życiu, jest wszystkim czego potrzebujesz. Naucz się zauważać i doceniać dary każdego dnia. W tym codziennym pędzie zatrzymaj się na chwilę i naucz się dziękować za to, co już masz. Jeśli chcesz uruchomić zasadę: im więcej mam i im bardziej jestem za to wdzięczny, tym więcej będzie mi dane - załóż „dziennik wdzięczności”. Każdego wieczoru wpisz 3-5 rzeczy, za które jesteś wdzięczny. Czasami będą to wielkie, wspaniałe rzeczy, a czasami małe. Niekiedy pod koniec trudnego dnia wyda ci się, że nie masz nic do napisania. Wtedy wpisz rzeczy podstawowe: takie jak zdrowie, życie, rodzina, przyjaciele czy też choćby to, że ten dzień się kończy i masz gdzie pójść spać i co zjeść.

Wdzięczność zmienia patrzenie na swoje życie, na siebie, na posiadanie. Pamiętaj, wdzięczność wszystko pomnaża i dobrze, jeśli stanie się elementem naszej codzienności.

Monika Kofel-Dudziak

## SZTUKA POWINNA ŁĄCZYĆ LUDZI

**- Malowanie to rozmowa barwą, światłem, linią, formą. Uczy innego, głębszego patrzenia na świat i dostrzeganie jego piękna. Piękno tkwi w nas, tylko musimy je uaktywnić i cieszyć się nim, bo mamy jeszcze dużo do zrobienia, by został po nas chociaż najmniejszy ślad - mówi Stefania Skibińska-Bystrek, prowadząca Pracownię Malarstwa dla Dorosłych w Miejskiej Bibliotece Publicznej.**

Rozmowa ze Stefanią Skibińską-Bystrek, malarką, animatorką kultury, prowadzącą Pracownię Malarstwa dla Dorosłych w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

**Mariola Różańska: „Sztuka nie powinna pozostawać w izolacji w murach czy galeriach i dotyczyć tylko wybranych ludzi”. Takie oto słowa przeczytałam, kiedy szukałam wiadomości o tobie. Uważasz, że czas, kiedy sztuką zajmowali się wybrańcy, czyli malarze i oczywiście bogaci kolekcjonerzy, odeszły do przeszłości?**

**Stefania Skibińska-Bystrek:** W świecie zdominowanym przez technikę sztuka nabiera szczególnej wartości, gdyż towarzyszy jej radość twórcza. Ludzie rysują i malują od zarania dziejów, mimo rozwoju fotografii malarstwo w dalszym ciągu ma znaczenie ponadczasowe. Wiele osób nie rozwija swojego wrodzonego talentu do rysowania czy malowania, bo są przekonane o braku zdolności,

nie wierzą w swoje możliwości. Każdy z nas może malować, trzeba tylko chcieć. Postrzegać świat w barwach, a nie tylko w szarościach.

**Poznałyśmy się, na moje szczęście, we wrześniu 2016 roku, kiedy trafiłaś do biblioteki w poszukiwaniu ciekawych książek, a potem w wyniku rozmowy okazało się, że jesteś nauczycielką plastyki.**

- Urodziłam się niedaleko Bydgoszczy, wychowałam w Aleksandrowie Kujawskim. Studia rozpoczęłam w Toruniu, potem Bydgoszcz, by po dwóch latach przenieść się na uniwersytet w Warszawie, gdzie pracę dyplomową pisałam u prof. Wojnar, wspaniałej erudytki, autorki „Wychowania poprzez sztukę”. W Warszawie mieszkałam przez 30 lat pracując w instytucjach wspierających uzdolnioną plastycznie młodzież oraz jako nauczyciel plastyki. Po przejściu na wcześniejszą emeryturę zamieniłam stolicę na „dom z duszą” w Puszczy Kurpiowskiej. Ale jak to ze mną bywa, poszukująca nowych doświadczeń, po 12 latach ruszyłam przed siebie i przeniosłam się do Ciechocinka, miejsca mojego dzieciństwa.

**Jesteś osobą pełną werwy, pracowitą. O czym myślałaś przechodząc na wcześniejszą nauczycielską emeryturę?**

- Pracowałam w szkołach z dziećmi i młodzieżą, przez dziewięć lat kierowałam Galerią Twórczości Dzieci i Młodzieży w Warszawie. Poznałam wielu młodych, utalentowanych ludzi. Duże miasto to ciągły ruch i olbrzymia presja, a ja potrzebowałam wyciszenia, stąd pomysł na zmiany i realizację marzeń, na czas dla siebie. Oczywiście maluję, czytam, mam działkę z ogrodem. Poznaje świat i ludzi poprzez podróże, bo jak się to mówi: podróże kształcą, a ja lubię się uczyć.

To był ten powód, że swoje pierwsze kroki po przeprowadzce do Ciechocinka skierowałam do biblioteki. A tu przemiła niespodzianka, gdy okazało

się, że to nie biblioteka, tylko placówka kulturalno-oświatowa z profesjonalną bazą, oferująca ciekawe wydarzenia: wystawy, spotkania, zajęcia. Ciepła rodzinna atmosfera, fachowa obsługa, która nadaje temu miejscu wyjątkowy klimat. Wymarzone miejsce na kontynuację zajęć, które prowadziłam wcześniej w Baranowie, Goworowie czy Krasnosielcu. Gdy otrzymałam propozycję poprowadzenia zajęć, zorganizowałyśmy grupę. Dziś mamy ich trzy i około 30 uczestników. Cztery wystawy i mnóstwo miłych słów od osób, które odwiedzają pracownię i oglądają nas przy pracy. Sztuka nie powinna ograniczać, lecz łączyć ludzi. Nieważny jest talent (choć niewątpliwie ułatwia) lecz chęci i praca, aby zaistnieć. I to jest dla mnie ważne. Dzięki swoim pracom moi przyjaciele nabrali pewności siebie, zostali zauważeni w swoim środowisku, w rodzinie. Swoimi obrazami obdarowują najbliższych. Ich sukcesy są moimi sukcesami. Malowanie to rozmowa barwą, światłem, linią, formą. Uczy innego, głębszego patrzenia na świat i dostrzeganie jego piękna. Piękno tkwi w nas, tylko musimy je uaktywnić i cieszyć się nim, bo mamy jeszcze dużo do zrobienia, by został po nas chociaż najmniejszy ślad. A my już to zrobiliśmy, o czym świadczy kolejna wystawa, na którą zapraszamy.

**Najbliższa nosi tytuł „Kujawy dalekie i bliskie” i ukaże piękno naszej małej ojczyzny. Jest też doskonałą okazją do pokazania szerszemu gronu odbiorców naszego wspólnego dorobku artystycznego. Myślę, że wielu osobom spodoba się wasze obrazy. Czy będzie można je nabywać?**

- Zawsze istnieje taka możliwość, oczywiście jeśli autorzy wyrażą taką wolę. Poza tym w planach mamy zorganizowanie aukcji, podczas której będziemy wystawiać nasze obrazy, a pieniądze uzyskane w ten sposób przeznaczymy na działania biblioteki i Galerii. Zapraszamy do Galerii-Czytelnicy. Myślę, że warto spędzić trochę czasu ze sztuką.



Fot. R. Szulba

Wystawę „Kujawy dalekie i bliskie” można oglądać do 7 marca w Galerii-Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Żelazna 5) w dni powszednie w godzinach 10-18 (soboty 10-16).

# NA DEPTAKU W CIECHOCINKU

Przez dziesiątki lat do uzdrowiska przyjeżdżało wielu znanych ludzi. Podczas spacerów w alejach parkowych można było spotkać znane postaci: aktorów, polityków, dziennikarzy czy pisarzy. W wydawanym od 1907 roku „Zdroju Ciechocińskim” zamieszczano listę gości kąpielowych i można było sprawdzić, która ze znanych osobistości zawitała na kurację do Ciechocinka. Zachowały się nieliczne takie spisy. W wielu artykułach, dziennikach, wspomnieniach czy listach pojawiają się zapiski o pobycie pod tężniami. Mój nowy cykl artykułów będzie poświęcony ciechocińskim śladom interesujących postaci, a jest ich naprawdę bardzo wiele.

W kruszcu kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła, a od października ubiegłego roku kolegiaty, wisi epitafium człowieka, który nigdy bardzo wiele znaczył nie tylko w świecie dziennikarzy.

Konrad Olchowicz urodził się w 1858 r. w Warszawie w rodzinie byłych właścicieli ziemskich z Wołynia. Studiował prawo na Uniwersytecie we Lwowie i w Wiedniu. Słuchał też wykładów psychologii i filozofii przyrody Juliana Ochorowicza, badacza, którego interesowały zjawiska mediumiczne. Być może pod jego wpływem zainteresował się parapsychologią i mediumizmem. Miał ponoć uzdolnienia hipnotyzera. Zaczynał karierę jako przemysłowiec, kiedy ze względów rodzinnych w 1881 r. objął po zmarłym bracie fabrykę olejów i smarów. Działał w Towarzystwie Popierania Przemysłu. Dzięki małżeństwu z córką współwydawcy i redaktora „Kuriera Warszawskiego” Wacława Szymanowskiego, Heleną, stał się udziałowcem tego dziennika, prowadząc dział finansowo-gospodarczy. „Kurier Warszawski” był jednym z ważniejszych pism informacyjno-politycznych o charakterze konserwatywnym. Wydawany w latach 1821-1939 kształtował poglądy swoich czytelników.

W styczniu 1906 roku Konrad Olchowicz objął stanowisko redaktora naczelnego dziennika i sprawował swoją funkcję aż do śmierci, kiedy to jego pracę zaczął kontynuować jego syn, również Konrad. W okresie zaborów podtrzymywał ducha narodowego i religijnego. Olchowicz senior był człowiekiem aktywnym społecznie. W imieniu



Konrad Olchowicz

prasy warszawskiej był delegowany w listopadzie 1905 r. do Petersburga z żądaniem zwolnienia jej od cenzury prewencyjnej. Działał m. in. w Towarzystwie Literatów i Dziennikarzy, którego był współzałożycielem, w Towarzystwie Krajoznawczym, Patronacie nad Więziami, Towarzystwie Wyższych Kursów Naukowych w Warszawie. Był też prezesem Towarzystwa Opieki nad Dziećmi. Podczas I wojny światowej kierował Sekcją Mieszkańców Komitetu Obywatelskiego, był też wiceprezesem Rady Towarzystwa Gniazd Sierocych.

Konrad Olchowicz zostawił swój ślad w Ciechocinku, dla którego poświęcił swój

czas i energię. Również sto lat temu został wybrany na prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. Był również członkiem honorowym TPC. Często przyjeżdżał na kurację do Ciechocinka, którego rozwój gorliwie popierał. Spędził z rodziną wiele sezonów w uzdrowisku. Uczestniczył w życiu kulturalnym miejscowości. Można było go spotkać na spacerach w parkach. Był człowiekiem znanym i wpływowym.

Doczekał wolnej Polski. Zmarł w 1924 r. i jest pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu powązkowskim w Warszawie. W drugą rocznicę jego śmierci w kościele parafialnym św. św. Piotra i Pawła odbyło się nabożeństwo żałobne, które odprawił ks. biskup Stanisław Gall. Została wówczas odsłonięta tablica pamiątkowa ufundowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka. Pośrodku wykonanego z brązu epitafium, które zaprojektował architekt Aleksander Więckowski, mieści się głowa Konrada Olchowicza według płaskorzeźby artysty rzeźbiarza Czesława Makowskiego. Twarz ujęta jest z profilu, poniżej podane jest imię i nazwisko, napis: „Redaktor naczelny „Kuriera Warszawskiego” oraz daty urodzenia i śmierci. Po bokach wizerunku umieszczone są słowa: „Pamięci swojego długoletniego prezesa Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka”.

Konrad Olchowicz wspominany był jako człowiek o świątym umyśle i szlachetnym sercu, szanowany i kochany przez wszystkich, którzy go znali.

*Aldona Nocna*

## ALE CZAD, CZYLI PODRÓŻE GRUPY MOCARTA



Fot. Krzysztof Kankowski

Wśród 39 krajów, w których artyści gościli, począwszy od krajów Europy po Meksyk i Chiny, nadszedł czas na spotkanie z ciechocińską publicznością. Nareszcie. Muzycy koncertowali na wszystkich kontynentach poza Australią – a to ze względu na uczulenie na kangura – żartował Filip Jaślar.

Koncert zorganizowany przez Miejskie Centrum Kultury był okazją do podsumowania 20-letniej działalności artystycznej Grupy MoCarta, podzielenia się z publicznością spostrzeżeniami i emocjami, nie zabrakło wspomnień, multimedialnych

wizualizacji i oczywiście muzyki, a wszystko to okraszone dawką dobrego humoru. Zaskakujące, że można połączyć klasykę Bacha, Mozarta, Wieniawskiego ze standardami muzyki rozrywkowej typu „Pszczółka Maja” czy „Moja droga ja Cię Kocham”.

Można i to rzeczywiście być czad. Taki koncert nie mógł się skończyć inaczej, jak tylko owacją na stojąco. Dziękujemy za dawkę humoru, pozostawionych dobrych emocji i ogromne pokłady wzbudzonej sympatii, a może jeszcze kiedyś? Bo to był koncert, do którego warto wracać.

*Barbara Kawczyńska*

„Ale Czad” to tytuł koncertu znanej nie tylko w kraju „Grupy MoCarta”, którą tworzą Filip Jaślar, Michał Sikorski, Paweł Kowaluk i Bolek Błaszczak.



# W ŚWIECIE MUSICALI

Ponad 50 artystów ze Szkoły Podstawowej nr 3, pracowni wokalne Sławka Małeckiego przy MCK i Klubu Senior+ Niezapominajka przygotowało koncert „W świecie musicali”. Sala kina „Zdrój” 12 lutego wypełniła się po brzegi.

Publiczność wysłuchała 23 utworów z najpopularniejszych musicali, jak choćby „Deszczowej piosenki”, „Kotów”, „Skrzypka na dachu”, czy „Metra”.

- Pomysł wziął się z miłości do musicali, którą zostałam zarażona w szkole średniej przez nauczyciela wiedzy o kulturze – mówi o inicjatywie Marta Turkiewicz, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 3. - Mam nadzieję, że teraz ją przekażę babcyła moim uczniom i będziemy mieli okazję wspólnie wybrać się na musical. Często odwiedzam teatry muzyczne i od kiedy zaczęłam pracę w szkole, marzyło mi się wystawienie takiego spektaklu z uczniami. W tym roku postanowiłam zrealizować to marzenie i z pomocą moich koleżanek z pracy, Sandry Wesołowskiej i Pauliny Czyżniewskiej, powstał duży koncert z najpiękniejszymi piosenkami gatunku – opowiada.

Koncert jest owocem współpracy trzech instytucji. - Nasza szkoła od dłuższego czasu współpracuje

z Klubem Senior + Niezapominajka za sprawą Iwony Ogrodowskiej, która jest inicjatorką cyklu „Pieśni i zwyczaje, które łączą pokolenia”. Koncert był jego kontynuacją, dlatego nie mogło na nim zabraknąć seniorów – mówi Turkiewicz. - Postanowiłam zaprosić do współpracy również absolwentów naszej szkoły, którzy obecnie szlifują swój warsztat wokalny pod okiem Sławka Małeckiego w MCK, co było dopełnieniem współpracy międzypokoleniowej i udowodniło, że łącząc siły możemy więcej. Myślę, że taki przekrój artystów bardzo wzbogacił ten koncert – podkreśla.

Przygotowania do koncertu trwały kilka miesięcy. Lista utworów powstała jeszcze w październiku, miesiąc później ruszyły próby. - Intensywne treningi wokalne i taneczne rozpoczęły się w ferie i trwały po kilka godzin dziennie. Ćwiczyliśmy w szkole, w kinie oraz w klubie seniora. Po powrocie do szkoły trenowaliśmy przed lekcjami, po lekcjach, bywało że wychodziliśmy z kina późnym wieczorem – opowiada Turkiewicz. - W przygotowaniach niezawodni okazali się rodzice na-

szych uczniów, którzy kompletowali stroje i pomagali, jak tylko mogli. Siły do pracy czerpaliśmy od najmłodszych uczestników koncertu, którzy byli pełni energii, zapału i zaangażowali się na sto procent. Starsi uczniowie wykazali się pełnym profesjonalizmem. Kto wie, może któreś z nich zostanie gwiazdą musicalu – dodaje.

Musicalowy wieczór poprowadził Miron Karlewski, absolwent „Trójki”. Koncert przygotowały Marta Turkiewicz (scenariusz, dekoracja, układy taneczne), Sandra Wesołowska (oprawa muzyczna, układy taneczne), Paulina Czyżniewska (dekoracja, układy taneczne), pomocą służyły także Iwona Ogrodowska, Wiesława Wiśniewska, Aleksandra Gawinecka, Martyna Jastrzębska oraz rodzice uczniów. Nagłośnienie i obsługę koncertu zapewnił Leszek Promiński.



# DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO



**W Przedszkolu Samorządowym Nr 1 „Bajka” wiele uwagi poświęca się kulturze języka, prawidłowej wymowie i rozwijaniu umiejętności tworzenia bogatych wypowiedzi. Nic więc dziwnego, że 21 lutego dzieci obchodziły Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.**

Święto to ma za zadanie przypomnieć wszystkim narodom, jak ważny jest szacunek do języków ojczystych i dbałość o ich przetrwanie. Na świecie istnieje około 6,5 tysiąca języków, z których połowa jest tak rzadko używana... A przecież posługiwanie się językiem ojczystym to nie tylko codzienna rozmowa w tym języku, ale też literatura, poezja, pieśni, historia narodu, po prostu całe bogactwo dziedzictwa narodowego. W tym roku szkolnym realizowana jest innowacja pedagogiczna „Bajka w Bajce - bajkowa podróż po krainach wyobraźni”. Jednym z elementów owej podróży stało się cele-

browanie święta ojczystego języka poprzez zabawy mową i słowem, wykorzystywanie w wypowiedziach mimiki, gestu, oddechu, a przy tym przewycięzanie lęku i nieśmiałości przed publicznymi występami. Ważnym elementem zabaw językowych jest zapraszanie gości, specjalistów danej dziedziny. Tak też było podczas święta ojczystego języka. Przedszkolaków odwiedziła Klara Drobnińska, filolog języka polskiego, miłośniczka piękna zaklętego w słowach. Używając prostych i jasnych wypowiedzi potrafiła skłonić dzieci do ćwiczeń językowych, zaprosić do zabawy i zainteresować poezją na tematy bliskie najmłodszym.

## POŻEGNANIE

Spółeczność pracowników, uczniów i absolwentów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechocinku poniosła ogromną stratę. 15 lutego dowiedzieliśmy się o śmierci Elżbiety Baryzy, wieloletniej dyrektor tej placówki.

Elżbieta Baryza pracowała w „Jedynce” od 1971 roku. Była nauczycielką fizyki, matematyki i chemii. W 1987 roku została wicedyrektorem, a trzy lata później dyrektorem szkoły. Pełniła to stanowisko do 2012 roku, kiedy odeszła na emeryturę. W ostatnich latach udzielała się społecznie, zasiadała m.in. w Miejskiej Radzie Seniorów.

„Odszedł od nas Człowiek, który poświęcił wiele lat, najlepszych lat swojego życia, ciechocińskiej Jedynce, dzieciom, nauczycielom, pracownikom, rodzicom, każdemu, kto zwrócił się z prośbą o pomoc. Nie sposób wymienić wszystkich Jej dokonań, zasług, dziś jeszcze ciężko używać czasu przeszłego w stosunku do osoby Pani Dyrektor, naszej pani Dyrektor, która zawsze pamiętała o nas, odwiedzając szkołę w Dzień Edukacji Narodowej czy na spotkaniach mniej formalnych przy dobrej kawie. Bardzo Pani będzie nam brakowało...” - czytamy we wspomnieniu dyrekcji i pracowników Szkoły Podstawowej nr 1.

„Będąc nauczycielem, a później przez ponad 20 lat dyrektorem szkoły, Elżbieta Baryza tworzyła znakomitą markę i prestiż „Jedynki”. Z jej ogromnej wiedzy i doświadczenia czerpało wiele instytucji na poziomie nie tylko regionalnym, ale i krajowym. Cieszę się, że jako burmistrz Ciechocinka również miałem możliwość współpracy z tak znakomitą ekspertką w zakresie edukacji i wychowania. Odejście Elżbiety Baryzy to ogromna strata dla Ciechocinka. Jej osoba i dokonania na długo pozostaną jednak w naszych sercach i pamięci” - napisał w pożegnalnym adresie Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka.

## OLYMPIC Z NAGRODĄ W BYDGOSZCZY



Zespół Olympiac działający przy Szkole Podstawowej nr 3 zajął drugie miejsce w III Wojewódzkim Konkursie Kolęd i Pastoralek „Aniołowie się radują”, który 10 stycznia odbył się w Bydgoszczy.

Aby dostać się na przesłuchania, uczniowie wraz z Sandrą Wesołowską jeszcze przed świętami nagrali konkursowe utwory. Po przebrnięciu przez eliminacje Olympiac został zaproszony do Bydgoszczy, gdzie zaprezentował utwory „Kolęda Maryi” (zaśpiewała go Alicja Biegała), „Hej ludzie, idą święta” (Patrycja Bibro), „Noel” (Aleksander Wonorski), „Mario, czy Ty wiesz?”. Nagrodą za starania zespołu był voucher w postaci zaproszenia do studia nagrań w Miejskim Centrum Kultury w Bydgoszczy.



# WALENTYNKI POD SIATKĄ



**Drużyna Szalonych Mruczków zwyciężyła w II Otwartym Siatkarskim Turnieju Walentynkowym Par Mieszanych, który 16 lutego odbył się w hali sportowej OSiR.**

W zawodach udział wzięło 15 par, które rywalizowały w trzech grupach, a następnie najlepszych osiem zespołów zmierzyło się w fazie pucharowej. Po zaciętej walce w finale Szalone Mruczki pokonały

Psujki. Trzecie miejsce zajął zespół XYZ, a tuż za podium Nieroby Skład.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Piotr Kołtuński (Szalone Mruczki), a zawodniczką Julia Graczyk (Psujki).



Drużyna żaków piłkarskiego Zdroju OSiR Ciechocinek (rocznik 2010) zajęła pierwsze miejsce w grupie eliminacyjnej Kujawsko-Pomorskiej Ligi Halowej. - Jest się czym

chwalić to się chwalimy. Wygrywamy naszą grupę i wchodzimy do turnieju finałowego – cieszy się trener ciechocińskiej drużyny. Finał zostanie rozegrany na początku marca.

## PRZEDSZKOLIADA W CIECHOCINKU



**Kilkuset przedszkolaków 13 lutego wzięło udział w Orlen Przedszkoliada Tour, największym w Europie cyklu imprez dla przedszkolaków.**

Gry, zabawy i konkursy dla najmłodszych odbywały się w ciechocińskiej gali sportowej OSiR. Orlen Przedszkoliada Tour to projekt w ramach ogólnopolskiego systemu rozrywki ruchowej [Przedszkoliada.pl](http://Przedszkoliada.pl). Wszystkie Aktywne Przedszkolaki są uczestnikami Drużyny

Kangura obecnej w ponad 150 miastach w Polsce. System zapewnia rozrywkę ruchową, przeciwdziałą otyłości i upowszechnia wszechstronny rozwój ruchowy, a przy okazji naucza podstaw olimpijskich dyscyplin sportu: piłki nożnej, koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej.



# CO JESZCZE W MIEŚCIE...

## URZĄD MIASTA WE WTORKI OTWARTY DO 17

Od lutego Urząd Miejski w Ciechocinku we wtorki otwarty jest do godz. 17, a nie jak dotąd do 15.30. - Zmiana ma służyć większej dostępności magistratu dla mieszkańców - mówi Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka.

Urząd Miejski we wtorki jest czynny od godz. 7.30 do 17, w poniedziałki, środy i

czwartki od 7.30 do 15.30, a w piątki od 7.30 do 14. Nowy harmonogram pracy urzędu obowiązuje od poniedziałku 4 lutego.

- Zmiana ma służyć większej dostępności magistratu dla mieszkańców - mówi Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka. - Docierały od nas sygnały od wielu osób,

które chciały załatwić sprawy urzędowe po pracy, jednak w dotychczasowej formule było to utrudnione. Myślę, że zmiana będzie dla mieszkańców pożyteczna - dodaje.

O zmianę godzin otwarcia magistratu od początku kadencji zabiegali także radni.



## PRZYGOTOWANIA DO CZWARTEJ CIECHOCIŃSKIEJ PARADY MAJOWEJ

Ciechocinek uroczyście rozpoczyna sezon kuracyjny 1 maja. Po raz czwarty ulicami miasta przejdzie Ciechocińska Parada Majowa, która z każdym rokiem cieszy się coraz większym zainteresowaniem współtworzących ją mieszkańców, instytucji oraz turystów i kuracjuszy przebywających w naszym mieście.

W organizację tego niezwykłego wydarzenia co roku włączają się dziesiątki instytucji samorządowych, sanatoriów, szkół, przedszkoli, przedsiębiorstw i organizacji, dlatego już dziś zapraszamy i zachęcamy Państwa do czynnego udziału w 4 Ciechocińskiej Paradzie Majowej. W połowie marca 2019

roku Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta planuje zorganizować pierwsze spotkanie z zainteresowanymi uczestnikami, by móc wysłuchać uwag, wniosków oraz nowych inspiracji. Chętnych do włączenia się w organizację tegorocznej parady zapraszamy do kontaktu z Biurem Promocji.

## CIECHOCINEK NA TOUR SALON

Ciechocinek promował się podczas targów Tour Salon w Poznaniu. W 30. edycji tego wydarzenia wzięło udział 200 wystawców z 16 krajów i ponad 40 tys. zwiedzających.

Tegoroczna edycja odbywała się pod hasłem „Podróż jest sztuką”. Podczas targów odbywały się warsztaty, szkolenia i spotkania ze zna-

nymi podróżnikami. Stoiska wystawców również kusily licznymi atrakcjami. Można było spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej ze Szlaku Orlich Gniazd, poznać tajniki produkcji miśnieńskiej porcelany, odbyć wirtualną podróż po parku rozrywki Energylandia czy też poczuć zapach święto-

krzyskiego lasu w kapsule z kinem 5D. Goście targowi z wielkim zainteresowaniem dopytywali o możliwości wypoczynku w poszczególnych regionach, atrakcje które warto zobaczyć czy też szlaki piske lub rowerowe, które warto przemierzyć.



## DOFINANSOWANIE USUWANIA AZBESTU

Do 10 marca można składać wnioski o dofinansowanie usuwania azbestowych pokryć dachowych.

W związku z możliwością uzyskania przez Gminę Miejską Ciechocinek dotacji ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na zadanie z zakresu usuwania azbestu w roku 2019, Burmistrz Ciechocinka ogłasza, że zainteresowani mieszkańcy wyrażający chęć wymiany pokryć dachowych azbestowych mogą składać wnioski dotyczą-

ce usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na rok 2019.

Dofinansowaniem zostaną objęte zadania ujęte w „Programie usuwania i unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest dla Miasta Ciechocinka na lata 2013-2032”. Dofinansowanie obejmuje koszty związane z demontażem, transportem i utylizacją pokryć dachowych lub innych elementów zawierających azbest. Dofinansowaniem nie będą objęte koszty związane z zakupem i montażem nowych pokryć.

W związku z powyższym osoby planujące w 2019 r. usunięcie wyrobów zawierających azbest, z dofinansowaniem, zobowiązane są do złożenia w Urzędzie Miejskim w Ciechocinku w terminie do 10 marca 2019 wniosku wraz z załącznikami.

Wzór wniosku dostępny jest w Urzędzie Miejskim pok. nr 16 oraz na stronie internetowej [www.bip.ciechocinek.pl](http://www.bip.ciechocinek.pl). Akcja usuwania azbestu rozpocznie się po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku o udzielenie dofinansowania na utylizację azbestu przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.





## w Ciechocinku

**W Urzędzie Miejskim w Ciechocinku można potwierdzać Profil Zaufany ePUAP. Punkt Potwierdzający Profil Zaufany mieści się w magistracie w pokojach nr 5 i 6, czynny jest w godzinach pracy urzędu (pon., śr., czw. 7.30-15.30, wt. 7.30-17, pt. 7.30-14).**

Profil zaufany to bezpłatna metoda uwierzytelnienia obywateli w systemach e-administracji (m.in. ePUAP, CEIDG, ZUS, Urząd Skarbowy oraz Urzędy Gmin, Powiatów, Województw i centralnej administracji rządowej). Dzięki profilowi zaufanemu obywatel może załatwić sprawy administracyjne drogą elektroniczną, bez konieczności wychodzenia z domu, 24 godziny na dobę, z dowolnego miejsca.

### Jak to zrobić?

Należy najpierw założyć konto użytkownika na portalu ePUAP dostępnym pod adresem [www.epuap.gov.pl](http://www.epuap.gov.pl). Profil zaufany ePUAP to zestaw danych, które identyfikują obywatela w systemach podmiotów wykorzystujących profil zaufany jako metodę uwierzytelniania (podpisywania). Posiadając nazwę użytkownika (login) i hasło oraz telefon komórkowy (na który za pomocą SMS-a przesyłany jest jednorazowy kod autoryzacyjny), obywatele mogą załatwić wiele spraw urzędowych - np. wysłać pismo do Urzędu Miejskiego, założyć firmę przez internet czy elektronicznie sprawdzić i opłacić składki ZUS.

### W jaki sposób można założyć profil zaufany?

Z konta założonego na portalu ePUAP wysyłamy wniosek o potwierdzenie profilu zaufanego. Następnym krokiem jest uwierzytelnienie Profilu w Punkcie Potwierdzającym Profil Zaufany. Musimy się w tej sprawie udać do Urzędu Miejskiego w Ciechocinku (w ciągu 14 dni od złożenia elektronicznego wniosku), gdzie potwierdzimy swoje dane osobowe przed urzędnikiem, który porównuje je z wprowadzonymi do systemu. Po pozytywnej weryfikacji danych, na podstawie przedłożonego dowodu osobistego lub paszportu, konto założone na portalu ePUAP zyskuje status profilu zaufanego. Po uwierzytelnieniu danych właściciela profilu zaufanego może posługiwać się nim w kontaktach z administracją w sposób podobny, jak podpisem elektronicznym.

### Sposób działania

Profil zaufany działa jak odręczny podpis. Właściciel loguje się na stronie [www.epuap.gov.pl](http://www.epuap.gov.pl), wybiera usługę, którą chce zrealizować (np. wysłać pismo do gminy), wypełnia lub załącza wniosek, podpisuje go profilem zaufanym, a następnie wysyła wniosek do Urzędu.

## OGŁOSZENIA



### TELEFON DLA SENIORA

**722 090 098**

**PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK GODZ. 10-22**



### PUNKT TERAPEUTYCZNY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Zażywających Środków Psychoaktywne  
czynny w piątki w godzinach 16-18  
w Klubie Senior + „Niezapominajka” przy ul. Mickiewicza 10.



### PUNKT PROFILAKTYKI UZALEŻNIEŃ

przy ul. Tężniowej 6 w Ciechocinku  
czynny jest w każdą środę od godz. 17 do godz. 20  
i w każdy czwartek od godz. 17 do godz. 20 z wyjątkiem sierpnia.



### BURMISTRZ CIECHOCINKA działając w oparciu o art. 35 ust. 1

ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 121), informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ciechocinku przy ul. Kopernika 19 oraz na stronie internetowej [www.ciechocinek.bipst.pl](http://www.ciechocinek.bipst.pl) zamieszczono wykazy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Ciechocinek przeznaczonej do zbycia.



### BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Prawnik przyjmuje w każdy piątek w godz. 10-14 w Urzędzie Miejskim w Ciechocinku przy ul. Kopernika 19 (pokój nr 7, budynek II; tel. 54 416 18 00, wew. 120).  
Punkt pomocy prawnej funkcjonuje na podstawie Ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Z pomocy prawnika może skorzystać m.in. młodzież do 26. roku życia, seniorzy po ukończeniu 65 lat, kombatancki i weterani, osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny, osoby korzystające z pomocy społecznej i kobiety w ciąży.  
Przez cały 2019 rok porady udzielane są w każdy piątek w godz. 10-14.

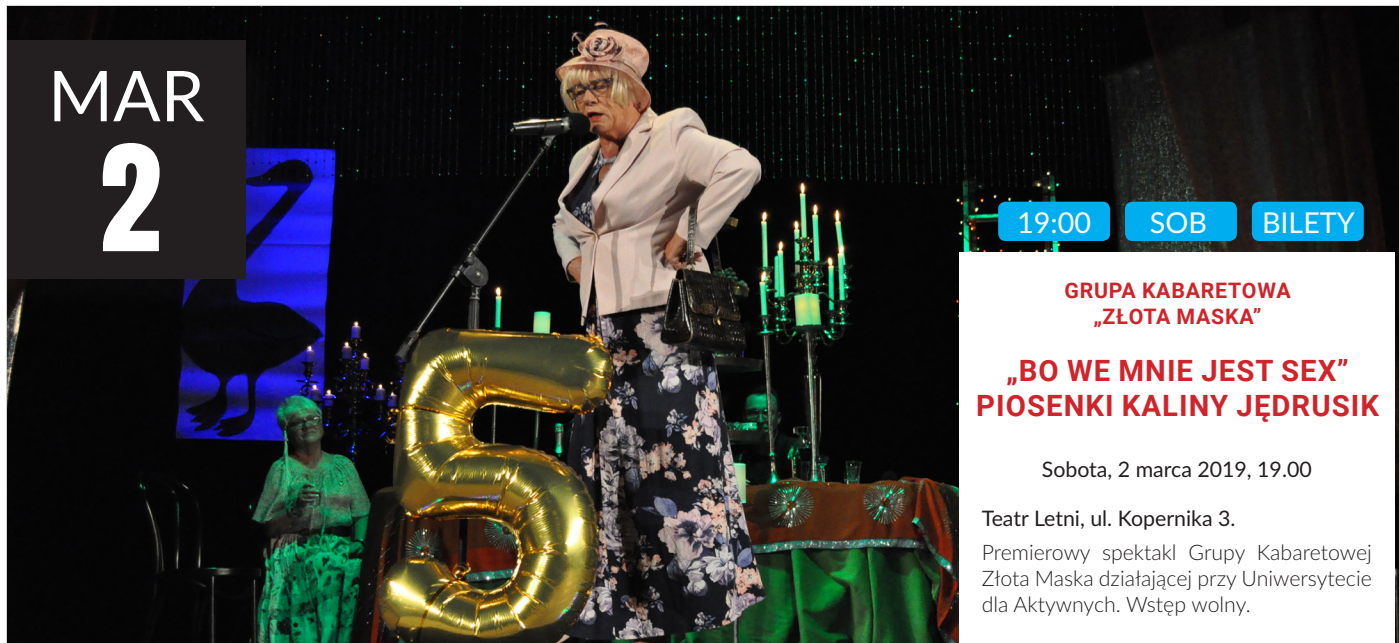
## DYŻURY RADNYCH

Radni Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmują wyborców i interesantów w każdy poniedziałek w godzinach 13.30 – 15.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego pok. nr 12.

- Grzegorz Adamczyk: 7 stycznia, 15 kwietnia, 29 lipca, 4 listopada.
- Dariusz Barczak: 14 stycznia, 29 kwietnia, 5 sierpnia, 18 listopada.
- Tomasz Dziarski: 21 stycznia, 6 maja, 12 sierpnia, 25 listopada.
- Jarosław Jucewicz: 28 stycznia, 13 maja, 19 sierpnia, 2 grudnia.
- Jolanta Kędzierska: 4 lutego, 20 maja, 26 sierpnia, 9 grudnia.
- Kazimierz Lipiński: 11 lutego, 27 maja, 2 września, 23 grudnia.
- Robert Marzec: 18 lutego, 3 czerwca, 9 września, 30 grudnia.
- Paweł Rosiński: 25 lutego, 10 czerwca, 16 września.
- Agnieszka Rybczyńska: 4 marca, 17 czerwca, 23 września.
- Daniel Skibiński: 11 marca, 24 czerwca, 30 września.
- Wojciech Skotnicki: 18 marca, 1 lipca, 7 października.
- Sebastian Sobieraj: 25 marca, 8 lipca, 14 października.
- Dariusz Szadłowski: 1 kwietnia, 15 lipca, 21 października.
- Wojciech Zieliński: 8 kwietnia, 22 lipca, 28 października.

Radny Wojciech Skotnicki przyjmuje wyborców i interesantów dodatkowo w każdy wtorek w godzinach od 16 do 17.

MAR  
2



19:00 SOB BILETY

GRUPA KABARETOWA  
„ZŁOTA MASKA”

„BO WE MNIE JEST SEX”  
PIOSENKI KALINY JĘDRUSIK

Sobota, 2 marca 2019, 19.00

Teatr Letni, ul. Kopernika 3.

Premiowy spektakl Grupy Kabaretowej  
Złota Maską działającej przy Uniwersytecie  
dla Aktywnych. Wstęp wolny.



MAR  
2



MAR  
6



MAR  
7



MAR  
7

**POZNAJ REGION Z PRZEWODNIKIEM**

Bezpłatne zwiedzanie uzdrowiska lub Dworku Prezydenta RP z przewodnikiem w ramach wojewódzkiej akcji. Zapisy do 1 marca na stronie internetowej lub w Punkcie IT. Liczba miejsc ograniczona.

**Piątek, 2 marca 2019, ulice Ciechocinka i Dworek Prezydenta RP.**

**POKAZ SEKCJI TANECZNEJ MCK**

Pokaz w wykonaniu uczestników sekcji hip-hop Miejskiego Centrum Kultury prowadzonej przez Kamilę Marczuk-Lipowską.

**Środa, 6 marca 2019, godz. 17.00. Sala gimnastyczna Liceum Ogólnokształcącego, ul. Kopernika 1.**

**VIII POWIATOWY KONKURS PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ**

Konkurs dla uczniów z powiatu aleksandrowskiego organizowany przez Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica. Główną nagrodą jest roczny kurs języka angielskiego w szkole Chata Języków Świata. Konkurs na stałe wpisał się już w tradycje ciechocińskiego liceum.

**Czwartek, 7 marca 2019, godz. 10.00, Sala widowiskowo-kinowa MCK, ul. Żelazna 5.**

**DZIEŃ OTWARTY W PRZEDSZKOLU „BAJKA”**

Spotkanie rodziców z kadrami pedagogicznymi Przedszkola Samorządowego nr 1 „Bajka”, gry i zabawy dla dzieci.

**Czwartek, 7 marca 2019, godz. 16.00, Przedszkole Samorządowe „Bajka”, ul. Widok 9.**



MAR  
8



MAR  
16



MAR  
30

**KABARET CIACH**

Występ grupy wchodzącej w skład słynnego Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego. Bilety w cenie 50 zł do nabycia w sekretariacie MCK od poniedziałku do piątku w godz. 10-18.

**Piątek, 8 marca, 2019, godz. 19.00, sala widowiskowo-kinowa MCK, ul. Żelazna 5.**

**IXX HALOWE MISTRZOSTWA POLSKI OLDBOYS W HOKEJU NA TRAWIE**

Osiem drużyn z całej Polski z zawodnikami, którzy zakończyli profesjonalne kariery, zmierzy się w turnieju organizowanym przez klub Tężniowcy Ciechocinek we współpracy z OSiR.

**Sobota, 16 marca 2019, godz. 9.00-16.00, Hala Sportowa OSiR, ul. Lipnowska 11C.**

**SPOTKANIE Z AUTOREM KSIĄŻKI „REPUBLIKA. NIEUSTANNE TANGO” I KONCERT**

Spotkanie z Leszkiem Gnoińskim, autorem książki „Republika. Nieustanne Tango” oraz koncert zespołu Agressiva 69 prezentujący największe przeboje Republiki.

**Sobota, 30 marca 2019, godz. 16.00, sala widowiskowo-kinowa MCK, ul. Żelazna 5.**

MAR  
2

# „ZIMNA WOJNA”

dramat, prod. Francja, Polska, Wlk. Brytania czas 1 h 24 min,  
od 15 lat.

• 02.03 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)



## „Alita: Battle Angel”

akcja, sci-fi,  
prod. prod. Argentyna, Kanada, USA,  
czas 2.02, od 13 lat, dubbing

3.03 (niedziela) godz. 16.00  
4.03 (poniedziałek) godz. 16.00

## „Faworyta”

biograficzny, historyczny, prod. Irlandia, USA,  
Wlk. Brytania, czas 1.59, od 15 lat

1.03 (piątek) godz. 16.00  
2.03 (sobota) godz. 16.00



## „Vice”

dramat, biograficzny, prod. Hiszpania, USA, Wlk. Brytania,  
Zjednoczone Emiraty Arabskie, czas 2.12, od 15 lat

24.03 (niedziela) godz. 19.00  
25.03 (poniedziałek) godz. 19.00



## „Kobiety Mafii 2”

kryminalny, prod. Polska, czas 2.12, od 15 lat

9.03 (sobota) godz. 16.00 i 19.00  
10.03 (niedziela) godz. 16.00 i 19.00  
11.03 (poniedziałek) godz. 16.00 i 19.00



## „Całe szczęście”

komedia, prod. Polska, czas 1.48, od 13 lat

29.03 (piątek) godz. 16.00 i 19.00  
31.03 (niedziela) godz. 16.00  
1.04 (poniedziałek) godz. 16.00



## „Kamerdyner”

dramat historyczny, prod. Polska, czas 2.30, od 15 lat

1.03 (piątek) godz. 19.00



## „Córka trenera”

dramat, prod. Polska, czas 1.33, od 15 lat

16.03 (sobota) godz. 19.00

17.03 (niedziela) godz. 19.00



## „Kurier”

sensacyjny historyczny, prod. Polska, czas 1.40, od 13 lat

31.03 (niedziela) godz. 19.00  
1.04 (poniedziałek) godz. 19.00



## „Mia i biały lew”

familijny, przygodowy, prod. Francja, czas 1.38, od 7 lat

16.03 (sobota) godz. 16.00  
17.03 (niedziela) godz. 16.00



## „Kler”

obyczajowy, prod. Polska, czas 2.13, od 15 lat

22.03 (piątek) godz. 19.00  
23.03 (sobota) godz. 19.00

## „Zakon Świętej Agaty”

horror, prod. USA, czas 1.30, od 15 lat

3.03 (niedziela) godz. 19.00  
4.03 (poniedziałek) godz. 19.00



## „Corgi, psiak królowej”

komedia przygodowa, animacja, prod. Belgia, czas 1.28, b/o

23.03 (sobota) godz. 16.00  
24.03 (niedziela) godz. 16.00



Dla filmów w systemie 2D:

- bilet normalny 15 złotych
- bilet ulgowy 10 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane

Dla filmów w systemie 3D:

- bilet normalny 19 złotych
- bilet ulgowy 14 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane
- zakup okularów polaryzacyjnych 5 złotych

Uwaga! Nie przyjmujemy rezerwacji indywidualnych, tylko rezerwacje dla grup zorganizowanych - minimum 20 osób.

Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze i zmian godzin otwarcia kasy.

# Odkryj Ciechocinek!

## festiwale i koncerty 2018

XXII Międzynarodowy Festiwal Piosenki  
Młodzieży Niepełnosprawnej



XXII Międzynarodowy Festiwal  
Piosenki i Kultury Romów Ciechocinek



XIV Festiwal Wielka  
Gala Tenorów w Ciechocinku



Koncert Jazzowego  
Zespołu „SunnySide”



Festival Happy Jazz



XXI Festiwal Operowo-Operetkowy



Zakończenie Wakacji



Młodzież Wita Wakacje



Majówka w Ciechocinku

